

# Przegląd Dąbrowski

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW MIASTA



BĄDŹ NA BIEŻĄCO, WEJDŹ NA STRONĘ DĄBROWIAN  
WWW.DG.PL



Górnoląsko  
-Zagłębiowska  
Metropolia

# GORĄCZKA ŻELAZA

więcej na  
str. 4-5



for. Jeremi Astaszew

ROZMOWA MIESIĄCA

MOTOCYKLIŚCI

KULTURA I TRADYCJA



Pierwszy cel MKS-u:  
Puchar Polski

więcej na

str. 2-3



Stalowe bractwo  
na straży czasu

więcej na

str. 10-11



Jubileusz Kół  
Gospodyń z Łęki  
i Antoniowa

więcej na

str. 12-13

## Komentarz naczelnego

Piotr Purzyński



### Przyjemność z czytania

Zacznę od kuchni. Z badań nad zachowaniami czytelników, zarówno prasy tradycyjnej, jak i portali internetowych, wynika, że większość skupia uwagę tylko na tytułach i leadach. W porywach do 30 proc. czytających przechodzi do właściwego tekstu, ale ich „zapał” do czytania wyczerpuje się z każdym kolejnym akapitem. Cały artykuł od deski do deski czyta od 10 do 20 proc. osób. To tak w wielkim skrócie.



Powyższe ma swoje różne konsekwencje. Portale internetowe walczą o uwagę czytelników krzykliwymi tytułami, by zachęcić do kliknięcia. Potem się okazuje, że o tym, co sugerował nam tytuł, w ogóle w tekście nie przeczytamy. Ale daliśmy się nabrać i kliknęliśmy.

Inna konsekwencja zachowań czytelników, to pisanie krótkich tekstów. Tak łatwiej zawalczyć o uwagę i przekazać jakąś wiadomość.

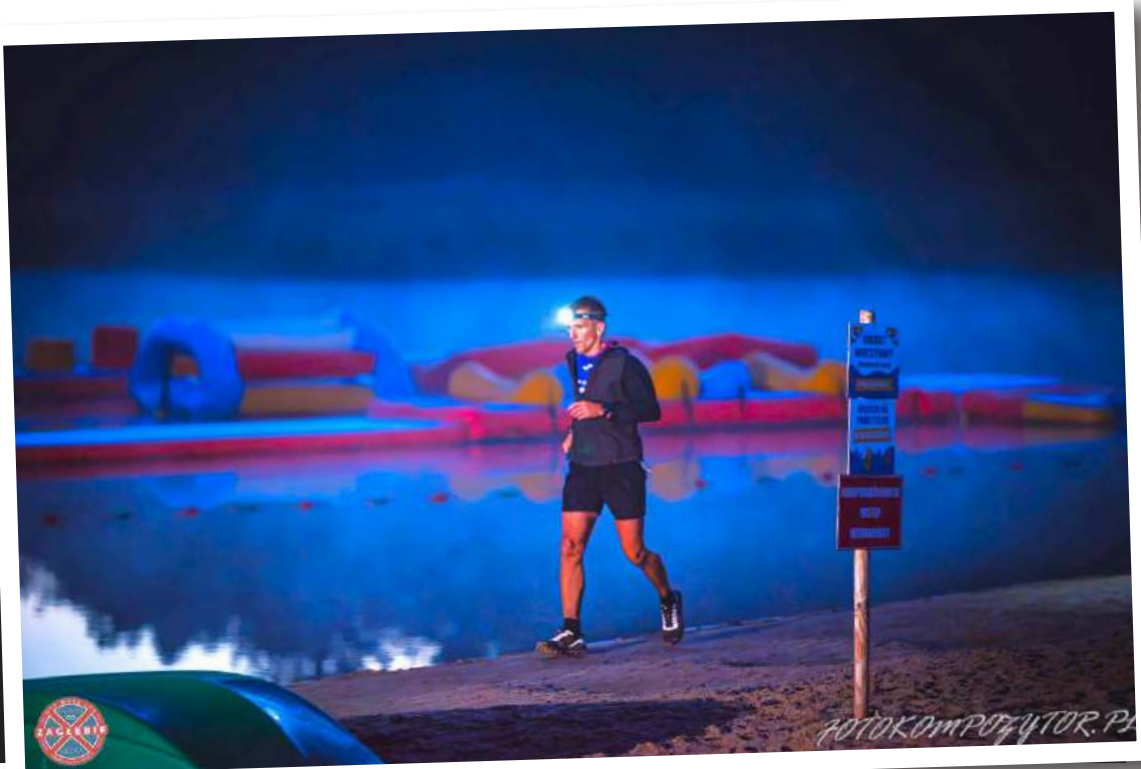
Wspominam o tym wszystkim, bo chyba po raz pierwszy serwujemy Państwu w jednym numerze „Przeglądu Dąbrowskiego” aż cztery rozmowy i to całkiem okazałych rozmiarów. Czy to strzał w kolano? Wierzę, że nie. Że odnajdziecie przyjemność w czytaniu i poznawaniu naszych rozmówców oraz spraw, którymi się z nami dzielą. Miłej lektury.

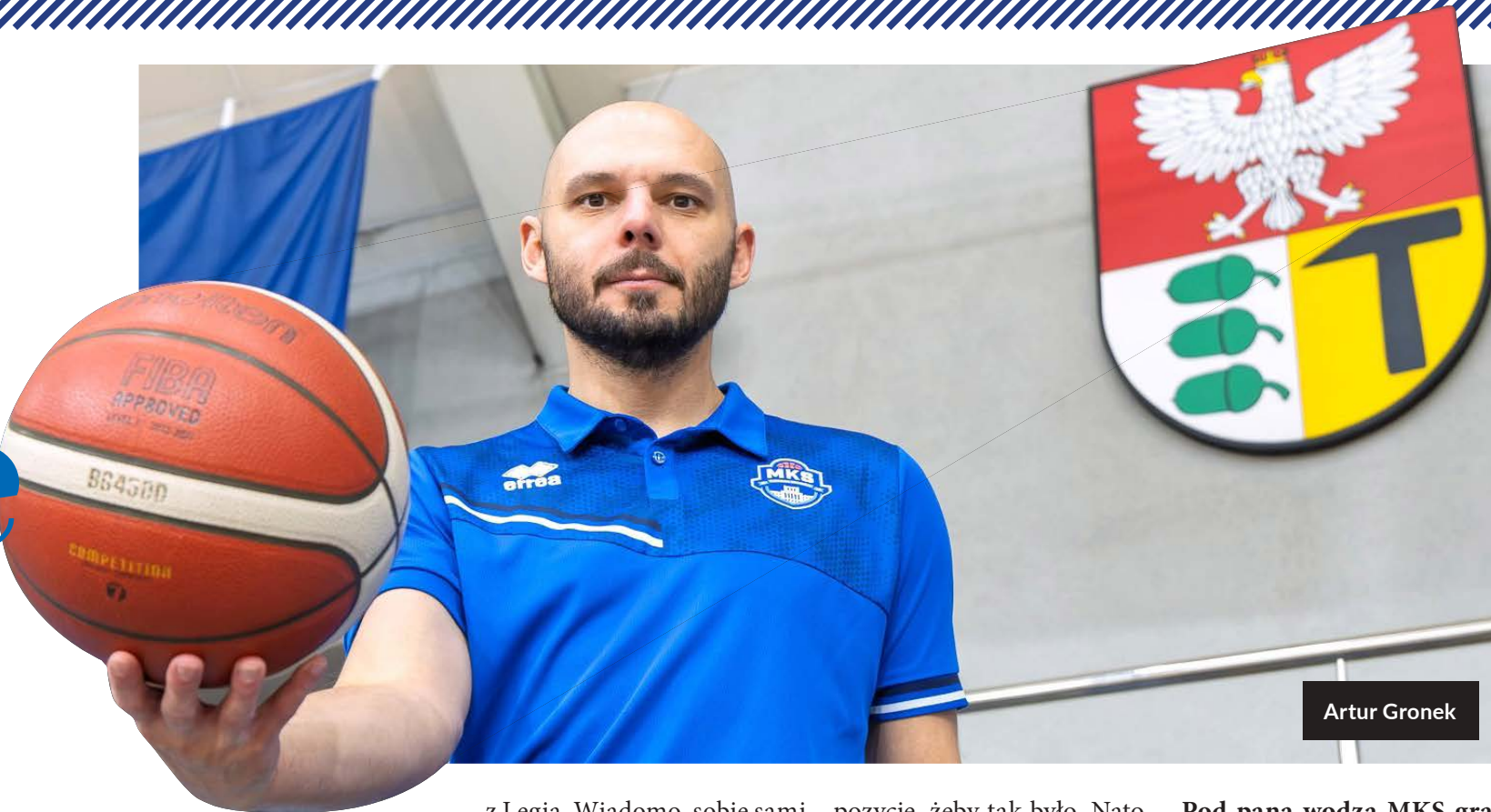
# Pierwszy cel: znaleźć się w Pucharze Polski

Będziemy starali się pokazać naszym kibicom, że warto przychodzić i oglądać nasz zespół. Wynik jest ważny, ale chcemy utrzymać ten styl gry, który mieliśmy w zeszłym sezonie: intensywność, tempo, fizyczność i nieustępliwość, bez względu na to, co się dzieje na tablicy wyników. Kibice lubią widzieć, że ich zespół walczy – mówi Artur Gronek, trener koszykarzy MKS-u Dąbrowa Górnicza, którzy 4 października zainaugurują sezon wyjazdowym meczem z GTK Gliwice.

## Foto-przegląd

**Marcin Piłko, policjant z Dąbrowy Górniczej, zwyciężył w trzeciej edycji Backyard Ultra Zagłębie. W 60 godzin, 50 minut i 27 sekund ukończył 61 pętli wokół Pogorii III. Przebiegł łącznie 409,066 km. To mniej więcej tyle, ile wynosi droga z Dąbrowy Górniczej do Wiednia! Nagrodę finansową zwycięzca przekazał na leczenie 9-letniego Franka Suligi, który zmagają się z dystrofią mięśniową Duchenne’a. Terapia genowa, na którą czeka Franek, kosztuje blisko 16 milionów złotych. Cegiełkę do zbiórki można dołożyć na stronie <https://www.siepomaga.pl/frank>**





Artur Gronek

foto: Wiktoria Debabowa

**Piotr Purzyński: Końcówka minionego sezonu to awans do najlepszej ósemki po decydujących wygranych ze Stalą Ostrów Wielkopolski i Anwilem Włocławek, a potem zacięta walka w play off z przyszłym mistrzem Polski, czyli Legią Warszawa. Może pan porównać tamtą drużynę z obecną?**

**Artur Gronek:** – Jeżeli chodzi o możliwości czysto koszykarskie, to uważam, że obecny skład jest na podobnym poziomie, co poprzedni, może nawet te możliwości ma trochę lepsze. Natomiast weryfikacja zespołu następuje podczas reagowania na pierwszy kryzys, gdy jest ciężko. Dlatego jest za wcześniej, żeby oceniać ten skład. W okresie przygotowawczym nie ma takiej presji, oprócz tej, którą sami sobie narzucamy, żeby pewne elementy wyglądały na odpowiednim poziomie.

**W trakcie przygotowań do sezonu, w finale Memoriału Zdzisława Niedzieli w Lublinie, MKS przegrał ze Startem, mimo że prowadził już 21 punktami. Co się wtedy stało? Dlaczego drużyna nie reagowała?**

– Specyfika turnieju. Dużo energii kosztował nas wygrany dzień wcześniej mecz

z Legią. Wiadomo, sobie sami stworzyliśmy presję, że to rewanż za play offy. Wiadomo, mistrz Polski, motywacja jest inna.

Natomiast w meczu ze Startem nastąpiło niepotrzebne rozluźnienie w czwartej kwarcie. Prowadziliśmy 15 punktami, Lublin zrobił run 17-0. To jest nieakceptowalne i nie powinno się nam zdarzyć.

Myszę, że niektórzy z nas pomyśleli, że prowadzimy cały mecz, więc dogra się samo. Z jednej strony szkoda tego meczu. Z drugiej to bardzo dobra lekcja, żeby szczególnie nowi zawodnicy mieli świadomość, że w tej lidze gra się do ostatniego gwizdka i każdy zespół będzie próbował wyrwać zwycięstwo przeciwnikowi w każdych okolicznościach. Dodatkowo Lublinowi też nie można ujmować, to jest bardzo dobry zespół.

**Dla Startu w meczu z MKS-em najwięcej punktów rzucił Lucas Williamson, który do Lublina trafił z parkietów NBA [rozegrał siedem meczów w Memphis Grizzlies – przyp. red.]. W MKS-ie też mamy zawodnika z epizodem w San Antonio Spurs. Czy Jordan Hall będzie liderem naszego zespołu?**

– Zależy od tego, o co pan pyta. Jeśli o zdobywanie punktów, to myślę, że ma duże predys-

pozycje, żeby tak było. Natomiast jest jeszcze kilku innych zawodników, którzy mogą go nawet w tym wyprzedzić. Nie chcę ich teraz wymieniać, myślę, że to wyjdzie podczas spotkań.

Czy może być liderem zespołu jako osoba? Myślę, że brakuje mu jeszcze trochę doświadczenia, żeby być takim prawdziwym liderem. Na tę chwilę mamy kapitana Marcina Piechowicza i to on „ma buty” lidera.

**Jordan Hall w żadnym zespole nie zagrał dłużej miejsca. Czytałem opinie, że to indywidualista, nie zawsze z zespołem mu po drodze.**

– Ten medal ma dwie strony. On tu przyszedł, żeby zamazać tę opinię, jeżeli taka jest, i otworzyć sobie nowe drzwi. Jeśli to zrozumie, będzie dla nas korzyścią. Bo jeżeli chodzi o warunki fizyczne, o możliwości techniczne, to Jordan reprezentuje naprawdę wysoki poziom. Jeżeli będzie umiał funkcjonować w zespole, to myślę, że w swojej karierze zagra jeszcze na bardzo wysokim poziomie.

Druga strona medalu jest taka, że są spotkania, w których zespołowi nie idzie i wtedy tę niemoc musi przełamać indywidualność. Więc nie można jej stłamsić, bo takie rzeczy będą potrzebne.

**Pod pana wodzą MKS grał w poprzednim sezonie na sporej intensywności. Podkreślał pan, że komfort daje obecność w zespole sześciu obcokrajowców. To się nie zmieniło, więc ponownie odczuwa pan ten komfort czy jeszcze czegoś w tej układance brakuje?**

– Na tę chwilę jestem zadowolony z drużyny, z podejścia zawodników i charakterów, które dobraliśmy. Opinie, które zebraliśmy o tych graczach, są na tyle dobre, że w normalnych warunkach powinniśmy sobie poradzić z kryzysem. Na pewno nie zmienimy twardości grania, intensywności, kontaktu i fizyczności.

**Stawia pan przed zespołem konkretny cel i może o tym głośno powiedzieć?**

– Pierwszy cel jest taki, żeby znaleźć się w Pucharze Polski. Czyli trzeba być w pierwszej ósemce po pierwszej rundzie. Dalej nie wybiegam. Zobaczymy, co się stanie.

**Powiększył się także sztab szkoleniowy.**

– Przede wszystkim o Łukasza Szczypkę, który był już trenerem w Katowicach.

**Był także przed laty zawodnikiem MKS-u Dąbrowa Górnicza.**

Tak, natomiast ma także doświadczenie jako head coach. Teraz łapie doświadczenie jako

asystent trenera. I jest bardzo pomocny. Spojrzenie jego jako byłego zawodnika jest dla mnie istotne. Ale też rzeczy związane z analizą, skautingiem. Dla jednego asystenta to było bardzo ciężkie, więc cieszę się, że więcej ludzi pomaga nam w osiąganiu wysokich wyników.

**Wkrótce start sezonu. Widzi pan wyraźnego faworyta, bo mocne zespoły jeszcze się „dozbroiły”?**

– Składy wyglądają nieźle. Ale powiem szczerze, że nie interesowałem się jakoś głębiej, żeby oglądać i analizować inne zespoły. Na dziś najistotniejsze są dla mnie dwa zespoły. Pierwszym jest MKS Dąbrowa Górnicza, drugim nasz pierwszy przeciwnik, GTK Gliwice. Wyłącznie na tym jestem skoncentrowany.

**Mam jeszcze pytanie o miasto. To będzie pana drugi sezon w Dąbrowie Górniczej. Jak pan się odnajduje poza klubem?**

– Mam tutaj wszystko, czego potrzebuję. Nie jestem też bardzo wymagający, bo dużo czasu spędzam w domu, przy koszykówce, bo jestem skoncentrowany na pracy. Ale jest też gdzie wyjść na spacer, są świetne ścieżki rowerowe, są jeziora oraz otwarci i przyjaźni ludzie.

Cieszę się, że w minionym sezonie na mecze przychodziło coraz więcej kibiców. I nie mówię tylko o samym play off, gdzie mieliśmy prawie pełną halę.

**Życzę zatem spełnienia pierwszych celów i wszystkiego dobrego w sezonie, który niedługo startuje.**

Dziękuję bardzo. Na pewno będziemy starali się pokazać naszym kibicom, że warto przychodzić i oglądać nasz zespół. Z jednej strony wynik jest ważny, z drugiej chcemy utrzymać ten styl gry, który mieliśmy w zeszłym sezonie. Czyli intensywność, tempo, fizyczność i przede wszystkim nieustępliwość, bez względu na to, co się dzieje na tablicy wyników. Kibice lubią widzieć, że ich zespół walczy.

Więcej o MKS-ie na str. 8-9

Premiera Teatru Zagłębia w PKZ

## GORĄCZKA ŻELAZA

**Budowa Huty Katowice pociągnęła za sobą ogromną zmianę społeczną. Decyzję podjęto odgórnie, a ludzie musieli podporządkować się zarówno samej inwestycji, jak i wyborowi miejsca. Dzisiaj, z perspektywy kilkudziesięciu lat, wyraźnie widać, że ten postęp miał swoją cenę – rozmowa z reżyserem Szymonem Kaczmakiem i dramaturgiem Żeliszawem Żeliszawskim, twórcami „Gorączki żelaza”, zaplanowanej na 2 października nowej premiery Teatru Zagłębia.**



„Gorączka Żelaza” to spektakl przygotowywany we współpracy Pałacu Kultury Zagłębia i Teatru Zagłębia, przy wsparciu finansowym miasta Dąbrowa Górnicza. Wydarzenie dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

**Aleksandra Marzyńska:** Przeczytałam tekst sztuki i mam problem: właściwie nie wiem, komu kibicować. Babka ma rację, Baśka ma rację, ale rację ma też inżynier, który mówi o postępie. Widz nie dostaje prostego wyboru. To było zamierzone?

**Żeliszaw Żeliszawski:** - Zależało mi na wyważeniu różnych perspektyw i pokazaniu ich poprzez bohaterów oraz ich stosunek do huty. To spojrzenie jest również efektem warsztatów wydobywczych, które poprzedziły napisanie sztuki.

**Szymon Kaczmarek:** - Nie chcemy podpowiadać widzom, po której stronie powinni stanąć. Po spektaklu sami będą musieli odpowiedzieć sobie na te pytania. W tekście nieustannie wraca słowo „postęp”, ale dla każdego z bohaterów oznacza coś innego. Czy da się powiedzieć, kiedy postęp naprawdę jest postępem? I czy nadal można go tak nazywać, jeśli ktoś musi za niego zapłacić?

**Szymon Kaczmarek:** - Budowa Huty Katowice była nie tylko gigantyczną inwestycją przemysłową. Pociągnęła też za sobą ogromną zmianę społeczną. Decyzję podjęto odgórnie, a ludzie musieli podporządkować się zarówno samej inwestycji, jak i wyborowi miejsca. Dzisiaj, z perspektywy kilkudziesięciu lat, wyraźnie widać, że ten postęp miał swoją cenę.

**Wyobraźmy sobie jednak, że jest 1972 rok. Macie po 23 lata, przed sobą perspektywę mieszkania, dobrych zarobków, talonu na samochód i poczucie uczestnictwa w czymś wielkim. Jedziecie budować hutę. Z kim trzymacie? Baśka? Babka?**

**Szymon Kaczmarek:** - Dzisiaj patrzymy na tamten czas z zupełnie innej perspektywy. Wiemy o kosztach środowiskowych, ale dla ludzi wówczas równie realne było poczucie uczestnictwa w czymś przełomowym i historycznym. Co ciekawe, podobne mechanizmy działają również dzisiaj. Możemy wiedzieć, że jakiś zakład czy

model produkcji nie do końca odpowiada naszym przekonaniom ekologicznym lub społecznym, a jednocześnie potrzebujemy pracy i pieniędzy. Wchodzimy więc w system, na który nie mamy pełnego wpływu i z którym nie zawsze się zgadzamy.

**W spektaklu porównujecie budowę huty, jednego z największych mitów modernizacyjnych PRL-u, ze zdobywaniem Dzikiego Zachodu. Czy amerykański sen i gierkowska Polska rzeczywiście mają ze sobą coś wspólnego?**

**Żeliszaw Żeliszawski:** - Skojarzenie z Dzikim Zachodem i gorączką złota przyszło nam bardzo szybko: przez „kowbojskie” kapelusze hutników, które widzieliśmy na zdjęciach, zmaganie człowieka z naturą, obraz ludzi przybywających z różnych stron kraju w poszukiwaniu nowego życia, zarobku i czegoś błyszczącego i drogiego. Dzikiego Zachodu był nie tylko zdobywany przez

pionierów, ale również odbierany jego rdzennym mieszkańcom. W naszym „amerykańskim” skojarzeniu ważne jest jednak przede wszystkim zachłystnięcie pierwszą połową dekady Gierka. Przez moment wydawało się, że będzie lepiej, nowocześnie, dostatniej. Budowa huty przypada właśnie na ten pierwszy etap: polski „american dream” o zdobyciu „dzikiego Zagłębia”.

**Szymon Kaczmarek:** - Lubię też inne podobieństwo. Zimnowojenny podział na Wschód i Zachód sprawia, że często myślimy o tych systemach jak o dwóch całkowicie różnych światach. Tymczasem oba chciały technologicznego postępu, zasobów, dobrobytu, potęgi. Jedni chcieli polecieć na Księżyc i drudzy chcieli polecieć na Księżyc. Rywalizowali o to, kto zrobi to pierwszy. Dlatego ciekawsze od szukania różnic jest dla mnie szukanie podobieństw. Amerykański pionier, który zajmował ziemię, wydobywał surowce i budował nowy świat oraz człowiek stawia-

jący fabrykę w lesie w Dąbrowie Górniczej, uczestniczą w podobnym mechanizmie modernizacji. Szczególnie dziś warto na to spojrzeć bez prostego podziału: tamten postęp był dobry, a ten – zły. **Skoro korzystacie z konwencji westernu, pójdźmy tym tropem. Mamy stal, pionierów, budowniczych i wielki plac budowy. Kto jest tutaj szeryfem? Gierek? Dyrektor huty?**

**Szymon Kaczmarek:** - Właśnie ciekawe jest to, że ten szeryf dopiero musi się narodzić. Władza chciałaby, żeby byli nim dyrektorzy, budowniczowie, kadra kierownicza. Tymczasem od dołu powstaje inny porządek. Ludzie wykorzystują materiały, które „są wspólne”, budują z nich własne domy, organizują sobie życie poza oficjalnym systemem. Ostatecznie szeryfem może więc okazać się brygadzysta albo sama społeczność, która ustanawia własne zasady.

**A kto jest bandytą?**

**Szymon Kaczmarek:** - Paradoksalnie bandytami mogą okazać

# AZA

się również ci, którzy uważają się za szeryfów. W samej fabule głównym antagonistą jest jednak Rączka. Problem polega na tym, że oficjalny „szeryf” nie potrafi sobie z nim poradzić. Bohaterowie muszą więc zaprowadzić własny porządek. System nie daje im poczucia sprawiedliwości, milicji nie ufają, więc powstaje coś w rodzaju ich własnego dekalogu.

**W tekście jest dużo humoru i absurdu. Czytając go, kilka razy naprawdę się śmiałam. Dlaczego właśnie w ten sposób opowiadacie o PRL-u? Humor ma rozbroić ciężar tej historii? Czy to odpowiednia taktyka?**

**Żeliszaw Żeliszawski:** – Urodziłem się obaj na krótko przed upadkiem PRL, więc nasza pamięć o nim jest siłą rzeczy pośredniczona. Przez rodzinne opowieści, seriale i filmy, z Bareją na czele. Wiele zjawisk czy obyczajów z tamtego okresu może nam się wydawać absurdalne, ale rzecz nie w tym, żeby uprawiać jakąś wyższośćową krytykę postaw czy mentalności ludzi z tamtych lat. Każdy żyje w takim świecie, jaki ma naokoło i po swojemu próbuje w nim lub z nim walczyć. Śmiech często pomaga to wszystko ośwoić.

**Szymon Kaczmarek:** Podczas warsztatów sami słyszeliśmy od ludzi: „jak u Barei”. Bareja poprzez komizm potrafił uchwycić absurd tamtych czasów. Humor może być więc sposobem, żeby się do tego doświadczenia zbliżyć, a nie je unieważnić. W spektaklu nie jest zresztą jedynym mechanizmem. Historia Basi ma wyraźny ciężar dramatyczny. Dlatego bliżej nam do czarnej komedii, momentami kryminału, niż do kabaretu.

**Nie boisz się, że publiczność będzie się śmiała i przez to przegapi dramat?**

**Szymon Kaczmarek:** – To już moje zadanie jako reżysera, aby tak poprowadzić aktorów i sytuację, żeby jedno nie wykluczało drugiego. Zresztą coś, co dla osoby przeżywającej daną sytuację jest dramatyczne, z zewnątrz

może wyglądać komicznie. Bohaterowie mają różne perspektywy i różne doświadczenia. Nie boję się śmiechu. Bardziej martwiłbym się, gdyby widzowie w ogóle nie reagowali.

**Kiedy opowiada się o wielkich inwestycjach PRL-u, zazwyczaj na pierwszym planie są mężczyźni. U was jednak kobiety odgrywają kluczowe role.**

**Szymon Kaczmarek:** – Punktem wyjścia rzeczywiście jest świat robotników i wielkiej budowy, który stereotypowo kojarzy się z mężczyznami. Ale kobiety: kucharki, sekretarki, pielęgniarki były równie ważną częścią tego świata. U nas na pierwszy plan wysuwa się historia Basi. Ona i inżynier są osobami, z którymi wchodzimy w ten świat: on przyjeżdża z Krakowa, ona jest stąd. Razem z nimi widz poznaje rzeczywistość huty.

Nie jestem jednak pewien, czy mamy jednego głównego bohatera. W pewnym sensie bohaterem jest cała społeczność. Bardzo interesował nas mechanizm tworzenia się tego społecznego tygla. Do Dąbrowy przyjeżdżali ludzie z całej Polski, często zupełnie sobie obcy. Tutaj pracowali, mieszkali na kwaterach, zakładali rodziny, budowali relacje. Być może wspólnoty nie tworzyła nawet wiara w sens huty, lecz konieczność radzenia sobie razem w niewydolnym systemie. Państwo mogło zapewnić mieszkanie i pensję, ale człowiek potrzebuje również relacji i zaufania. A zaufanie do systemu było ograniczone. Ludzi łączyły więc także wspólne tajemnice, nieoficjalny handel, sposoby obchodzenia przepisów, wiedza o tym, czego lepiej nie mówić przy określonych osobach.

**Świetnym tego przykładem jest Caryca. Ta kobieta funkcjonuje na marginesie oficjalnego systemu, ale doskonale wykorzystuje wszystkie jego szczeliny. Ale zastanówmy się, czy ona okrada państwo czy po prostu racjonalnie wykorzystuje możliwości?**

**Żeliszaw Żeliszawski:** – Powiedziałbym, że uosabia tradycyjną polską cnotę zaradności. Centralne planowanie prowadzi do marnotrawstwa, a ona potrafi wykorzystać to, co się marnuje, dla dobra lokalnej społeczności. Podczas warsztatów słyszeliśmy wiele historii o mieszkańcach, którzy nie mogli pracować przy hucie, więc próbowali w inny sposób skorzystać na tym, że

tak ogromna inwestycja powstaje obok nich. Wynajmowali pokoje robotnikom, zabiegali o rekompensaty, zdobywali materiały na budowę domu czy garażu. W ten sposób próbowali zrekompensować sobie obecność przemysłowego mołocha.

**Mam wrażenie, że najbardziej nazwać aktywistką ekologiczną. Z kolei Baśka chce mieszkania, pralki, pracy i normalnego życia. Która z nich ma większe prawo do swojej racji?**

**Szymon Kaczmarek:** – Na próbach bardzo wyraźnie czujemy to spięcie. Kiedy stoję po stronie babki, natychmiast znajduję mnóstwo argumentów. Ale kiedy zaczynam bronić Basi, okazuje się, że jej racje są równie mocne. Najłatwiej byłoby zbudować czarno-biały świat: po jednej stronie ci, którzy wycinają las i budują hutę, po drugiej obrońcy natury. Tyle że historia Huty Katowice taka nie jest.

Jako reżyser szukam konfliktu, bo to on zmusza widza do zajęcia stanowiska. Każdy aktor musi wierzyć w racje swojej postaci. Natomiast po czyjej stronie ostatecznie stanie widz, to już jego decyzja. Do dziś nie umiemy jednoznacznie powiedzieć, czy budowa huty była dobra czy zła. Być może za dwieście lat spojrzymy na cały przemysłowy rozwój jako początek katastrofy, a być może jako etap, bez którego nie byłoby świata, w którym żyjemy. Te mechanizmy są większe od pojedynczego człowieka, choć wszyscy w nich uczestniczymy.

**Podobnie niejednoznaczna jest wspólnota, która rodzi się między bohaterami. Po jednym z dramatycznych wydarzeń ludzie okazują solidarność, ale jednocześnie wspólnie milczą. Czy taka wspólnota jest siłą, czy może stać się pułapką?**

**Szymon Kaczmarek:** W tej sytuacji widzę przede wszystkim siłę. Jeżeli system nie daje ludziom poczucia sprawiedliwości, muszą wytworzyć własne zasady. To oczywiście oznacza indywidualną odpowiedzialność i jest znacznie trudniejsze niż przekazanie wszystkiego „do góry” z przekonaniem, że ktoś się tym zajmie.

Wiemy z historii, że oficjalny system sprawiedliwości nie zawsze karał rzeczywistych winnych. W spektaklu zaufanie do drugiego człowieka okazuje się sil-

niejsze niż zaufanie do instytucji. Przypomina mi to mechanizm znany z filmu „Dług”: bohaterowie szukają pomocy, ale niewydolność systemu sprawia, że ostatecznie biorą sprawy w swoje ręce. W przypadku z naszej historii, ktoś powinien zareagować znacznie wcześniej. Wszyscy wiedzą, że złe rzeczy mają miejsce, a mimo to nikt nie reaguje. To pokazuje, że z systemem jest coś fundamentalnie nie tak.

**PRL kojarzymy dziś z absurdem, z Bareją, z groteską. Jak opowiedzieć o tamtym świecie, nie odbierając ludziom dumy z pracy? Przecież zbudowali hutę i dla wielu z nich do dziś jest to ważne.**

**Szymon Kaczmarek:** – Ciężar tej pracy nie podlega dyskusji. Żeby inwestycja tej skali mogła powstać, potrzebna była gigantyczna determinacja i wysiłek tysięcy ludzi. Huta została zbudowana, działała i działa do dziś, choć oczywiście funkcjonuje już w zupełnie innym systemie gospodarczym.

Podczas rozmów bardzo mocno czułem również przekonanie, że to było „nasze”. Szczególnie wśród inżynierów i kadry, która hutę projektowała i budowała, pojawiała się duma: to nie jest radzieckie, to jest polskie, bo zbudowali to polscy inżynierowie. Wokół huty wytworzyła się część lokalnej i narodowej tożsamości. Późniejsza sprzedaż zakładu była dla części ludzi bolesna właśnie dlatego, że przez całe życie traktowali go jako coś własnego.

**Żeliszaw Żeliszawski:** – Humor w żaden sposób nie odbiera tej pracy ciężaru ani godności. Przeciwnie: poczucie humoru często było sposobem radzenia sobie z bardzo trudną rzeczywistością. W tekście wyraźnie pokazujemy, jak ogromnego wysiłku wymagała budowa.

**Opowiadacie o wydarzeniach sprzed ponad pół wieku. Gdyby za kolejne pięćdziesiąt lat ktoś zrobił spektakl o naszych czasach, czy patrzyłby na nas tak, jak my dziś patrzymy na PRL?**

**Szymon Kaczmarek:** – Wszystko zależy od tego, co wydarzy się po drodze. Za pięćdziesiąt lat ktoś może opowiadać o ludziach budujących fabryki Tesli i wierzących, że zmieniają świat albo polecą na Marsa. Jeśli rzeczywiście polecimy na Marsa i dzięki temu przetrwamy, dzisiejsi wizjonerzy staną się prekursorami. Jeśli rozwój technologiczny

doprowadzi nas do katastrofy, ta sama historia zostanie opowiedziana jako historia budowania potwora, który nas pożarł.

Wielkich procesów historycznych nie potrafimy oceniać w chwili, gdy trwają. Możemy oceniać indywidualne wybory człowieka, ale pojedynczy człowiek jest tylko trybikiem. Ma rodzinę, pracę, swoje codzienne problemy i często nawet nie wie, w jakiej wielkiej historycznej maszynie uczestniczy ani dokąd ona zmierza.

## „GORĄCZKA ŻELAZA” W PKZ

2 października  
– premiera spektaklu

Pokazy popremierowe:

- 3, 4 i 28 października godz. 18:00
- 13 i 14 listopada, godz. 19:00

Bilety do nabycia  
w kasie PKZ i na stronie  
internetowej Pałacu

### TWÓRCY

- Reżyseria, reżyseria światła oraz wideo: **Szymon Kaczmarek**
- Scenariusz i dramaturgia: **Żeliszaw Żeliszawski**
- Scenografia: **Kaja Migdalek**
- Kostiumy: **Marta Śniosek-Masacz**
- Muzyka: **Anna Stela**
- Choreografia: **Agnieszka Jachym**
- Inspicjentka: **Katarzyna Giżyńska**
- Suflerka: **Ewa Żurawiecka**
- Muzyka na żywo: **Miejska Orkiestra Dęta w Dąbrowie Górniczej**
- Obsada:  
**Agnieszka Bałaga-Okońska**  
**Agnieszka Bieńkowska**  
**Inga Chmurzyńska** (gościnnie)  
**Małgorzata Saniak-Grabowska**  
**Michał Bałaga**  
**Samuel Drobisz** (gościnnie)  
**Przemysław Kania**  
**Tomasz Muszyński**  
**Ryszarda Bielicka-Celińska**  
**Maria Bieńkowska**  
**Beata Deutschman**  
**Miroslawa Żak**  
**Aleksander Blitek**  
**Filip Jasik** (gościnnie)  
**Grzegorz Kwas**

## Budżet Obywatelski 2027

## Wyniki głosowania

Do realizacji w 2027 roku mieszkańcy wybrali 8 projektów. W głosowaniu wzięło udział 10 035 osób. Oddano 9872 głosy ważne i 163 głosy nieważne.

Mieszkańcy wybierali spośród 80 propozycji obejmujących m.in. ochronę zdrowia, bezpieczeństwo, rekreację, infrastrukturę pieszą, wsparcie psychologiczne i lokalną kulturę.

Frekwencja wyraźnie wzrosła. W tegorocznym głosowaniu uczestniczyło o 1086 osób więcej niż rok wcześniej, gdy swoje głosy oddało 8949 mieszkanki i mieszkańców. To wzrost o ponad 12 proc. i zarazem sygnał, że budżet obywatelski skutecznie angażuje Dąbrowian w decydowanie o rozwoju miasta.

## Projekty wybrane do realizacji w 2027 roku

- Nowoczesny Szpital – 2690 punktów, wartość: 950 000 zł.
- Pogoria III – plaża przyjazna wszystkim – nowoczesne przebieralnie plażowe oraz sanitariaty przyplażowe – 2378 punktów, wartość: 710 000 zł.

- Bezpieczny Strażak – Bezpieczna Dąbrowa Górnicza 2027 – 2162 punktów, wartość: 3 999 972 zł.
- Samoobrona dla nastolatków – zajęcia w dzielnicach zielonych – 2076 punktów, wartość: 20 000 zł.
- Ławka Gigant nad Pogorią – 1970 punktów, wartość: 60 000 zł.
- Bezpieczne chodniki – nowe chodniki w dzielnicy Gołonóg – 1722 punkty, wartość: 385 000 zł.
- Bezpłatna pomoc psychologiczna w dzielnicach zielonych i centrum wraz z zajęciami TUS i warsztatami rozwojowymi – 1589 punktów, wartość: 150 000 zł.
- Koła Gospodyń to nie dinozaury – jeszcze nie wymarły – Tradycja i kultura zagłębiowska – 1329 punktów, wartość: 12 000 zł.

O wyborze zdecydowały głosy i dostępna pula środków.

Pełne wyniki głosowania są dostępne na stronie bo.dg.pl.

## Parkowe oświetlenie



Jeszcze tej jesieni ścieżka pieszo-rowerowa między Pogorią III a sercem Parku Zielona zostanie oświetlona.

Prace ziemne już trwają, a w październiku planowana jest dostawa i montaż 22 parkowych słupów. Staną one na trasie od przejazdu kolejowego aż do placu w pobliżu parkowej. Podobnie, jak w przypadku oświetlenia wokół Pogorii III, także i tutaj zainstalowane zostaną elementy punktowego doświetlenia zieleni. Montaż oświetlenia między Pogorią III a Parkiem Zielona to realizacja projektu wybranego do realizacji w przedostatniej edycji Budżetu Obywatelskiego. PP

foto. Piotr Purzyński

REKLAMA

# IMPREZOWY

# ROZKŁAD JAZDY NEMO

## PAŹDZIERNIK

10.10.2026 - KARAOKE (WSTĘP ZA FREE)

17.10.2026 - NEMO PARTY - POLSKIE HITY

24.10.2026 - KARAOKE (WSTĘP ZA FREE)

31.10.2026 - HALLOWEENOWE NEMO PARTY

## LISTOPAD

14.11.2026 - NEMO PARTY

28.11.2026 - BAL ANDRZEJKOWY

## GRUDZIEŃ

05.12.2026 - MIKOŁAJOWE NEMO PARTY

06.12.2026 - BAL MIKOŁAJKOWY DLA DZIECI

31.12.2026 - BAL SYLWESTROWY

świat rozrywki  
Dąbrowa Górnicza

BILETY:

Nemo - Świat Rozrywki  
Aleja Róż 1  
41-300 Dąbrowa Górnicza  
www.nemo-swiatrozrywki.pl

## Oświata

## Nowe boiska przy szkole w Strzemieszycach

**Kompleks sportowy przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4 w Dąbrowie Górniczej przy ul. Ofiar Katynia 76 przeszedł kompleksową modernizację.**

W trakcie rozpoczętych na początku sierpnia prac od podstaw powstało boisko do piłki ręcznej i nożnej, a nawierzchnia boiska do koszykówki i siatkówki oraz bieżnia przeszły gruntowną renowację.

Inwestycję uzupełnił jeszcze m.in. montaż nowego wyposażenia boisk, wymia-

na nawierzchni chodników i piłkochwyty za bramkami oraz montaż ławek i koszy.

Wartość ponad 1,3 mln zł prace miasto zleciło dąbrowskiej firmie Greta Sport.

W planach na ten rok jest jeszcze doposażenie placu zabaw oraz montaż urządzeń do kalisteniki. PP



foto. Dariusz Nowak

## Drogi

## Ulice zamknięte na czas remontu i przebudowy

**Od 22 września ulica Kazimierzowska w Dąbrowie Górniczej została zamknięta dla ruchu. Na czas przebudowy objazd w kierunku Sosnowca odbywa się ulicami Oddziału AK Ordona i Grabocińskiej.**

W ramach inwestycji konstrukcja drogi łączącej Dąbrowę Górniczą z Sosnowcem powstanie od nowa.

Nowością będzie także ciąg pieszo-rowerowy, który połączy istniejącą drogę rowerową wzdłuż ulicy Oddziału AK Ordona z Parkiem im. Jacka Kuronia. Z tego powodu przejazd kolejowo-drogowy zostanie zabudowany płytami w celu utrzymania ciągłości drogi rowerowej. Projekt przewiduje również przebudowę oświetlenia i odwodnienie oraz przebudowę zjazdów i wlotów poprzecznych skrzyżowań.

Na czas przebudowy ulica Kazimierzowska została zamknięta dla ruchu. Objazd w kierunku Parku im. Jacka Kuronia został



foto. Piotr Purzyński

wyznaczony ulicami Oddziału AK Ordona oraz Grabocińską i dalej ulicami Kościuszkowców oraz Wopistów.

Wykonawcą przebudowy 1,6 km ulicy Kazimierzowskiej jest wybrana w przetargu spółka Eurovia Polska (7,7 mln zł brutto). Czas realizacji inwestycji to 8 miesięcy, licząc od dnia podpisania umowy (29 lipca).

### Ulica Świętego Antoniego w remoncie

Zaplanowane na najbliższe tygodnie prace objęły ponad 700-metrowy odcinek ulicy od przejazdu kolejowego w rejonie ulicy Żeglarskiej do zabudowań w rejonie przystanku Gołonóg św. Antoniego (kierunek Ząbkowice).

Remontowany odcinek jest zamknięty dla ruchu, z wyjątkiem autobusów komunikacji miejskiej. Dojazd do ulicy Żeglarskiej od strony Alei Piłsudskiego odbywa się objazdem przez drogę ekspresową S1.

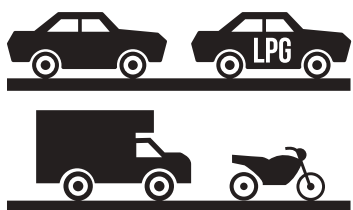
– W trakcie prac jezdnie zostanie poszerzona, tak, aby po jej obu stronach móc wyznaczyć jednokierunkowe pasy dla rowerów, jak ma to już miejsce na wyremontowanym odcinku za przejazdem kolejowym – mówi Damian Rutkowski, wiceprezydent Dąbrowy Górniczej.

W dalszej kolejności planowana jest stabilizacja podbudowy, ułożenie dwóch warstw nowej nawierzchni oraz wykonanie oznakowania.

PP

R E K L A M A

# STACJA KONTROLI POJAZDÓW



**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE  
SZYBKO I PROFESJONALNIE**

**BONUS 20 ZŁ  
TANIEJ Z TA  
REKLAMĄ!**

**AL. PIŁSUDSKIEGO 58C  
DĄBROWA GÓRNICZA**

**PON.-PT. 8:00-20:00  
SOB. 8:00-13:00**

**TEL. 513 920 067**

Koszykówka

# MKS gotowy na start nowego s

**Przed nami sezon 2026/27 w Polskiej Lidze Koszykówki. Zespół MKS-u Dąbrowa Górnicza wkracza w rozgrywki z odświeżonym składem, w którym obok sprawdzonych liderów pojawiły się intrygujące postacie z doświadczeniem z NBA czy czołowych lig europejskich.**

Wszystkich łączy wiara w projekt trenera Artura Gronka i przekonanie, że Dąbrowa Górnicza będzie w tym roku miejscem wielkich koszykarskich emocji.

**Derbowy początek i seria na własnym parkiecie**

MKS rozpoczyna sezon z wysokiego „C” – 4 października w PreZero Arena Gliwice Dąbrowianie zmierzą się w derbowym starciu z Euvic GTK Gliwice (godz. 12.30). Derby na otwarcie to idealne sprawdzenie formy po okresie przygotowawczym oraz gwarancja walki o każdy metr parkietu. Kibice w Dąbrowie Górniczej nie będą musieli długo czekać

na mecze swoich ulubieńców w Hali Widowiskowo-Sportowej Centrum im. Zygmunta Cybulskiego. Poza inauguracyjnym wyjazdem do Gliwic, wszystkie pozostałe mecze w październiku Dąbrowianie rozegrają przed własną publicznością.

Zaczną 10 października od starcia z Arriva LOTTO Twarde Pierniki Toruń (godz. 15.30). W kolejnych tygodniach będą WKS Śląsk Wrocław (godz. 17.30) i Energa Trefl Sopot (godz. 19.00). To doskonała okazja, by od pierwszych kolejek stworzyć z własnej hali niezdobytą twierdzą.

**Fundamenty stabilizacji**

O sile zespołu w nadchodzącym sezonie stanowić będą m. in. zawodnicy, którzy zdecy-

dowali się przedłużyć kontrakty z MKS-em:

**Jakub Musiał:** Po przejściu ze Słupska w trakcie poprzednich rozgrywek obwodowy wprost przyznaje, że w Dąbrowie Górniczej odżył i odzyskał radość z gry. Styl wprowadzony przez trenera Artura Gronka oraz obdarzenie go zaufaniem pozwo-

liły mu odbudować pewność siebie. Przed nowym sezonem Musiał podkreśla, że wchodzi w rozgrywki z czystą głową i bez konieczności ponownej aklimatyzacji, z nadzieją na rozegranie swojego najlepszego sezonu w ekstraklasie.

**Martin Peterka:** Czeski skrzydłowy bardzo chwali uproszczony i skutecz-

ny system trenera Gronka. Zwraca również uwagę na dąbrowskich kibiców, których wsparcie na meczach wyjazdowych robi na nim duże wrażenie. Peterka czuje się w klubie bardzo komfortowo i liczy na to, że nadchodzący rok będzie wspaniały zarówno dla niego, jak i dla całej drużyny.



# TERMINARZ

MECZÓW DOMOWYCH 2026/2027  
HWS Centrum im. Zygmunta Cybulskiego  
Aleja Róż 3, Dąbrowa Górnicza

FAZA ZASADNICZA

|         | K.       | MECZ                                                           | DATA                                                  | DZIEŃ      |           |
|---------|----------|----------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------|------------|-----------|
| I RUNDA | 2.       | MKS Dąbrowa Górnicza - Arriva LOTTO Twarde Pierniki Toruń      | 10.10.2026                                            | sobota     |           |
|         | 3.       | MKS Dąbrowa Górnicza - WKS Śląsk Wrocław                       | 18.10.2026                                            | niedziela  |           |
|         | 4.       | MKS Dąbrowa Górnicza - Energa Trefl Sopot                      | 25.10.2026                                            | niedziela  |           |
|         | 6.       | MKS Dąbrowa Górnicza - Górnik Zamek Książ Wałbrzych            | 07.11.2026                                            | sobota     |           |
|         | 8.       | MKS Dąbrowa Górnicza - Legia Warszawa                          | 22.11.2026                                            | niedziela  |           |
|         | 10.      | MKS Dąbrowa Górnicza - Tasomix Rosiek Stal Ostrów Wielkopolski | 12.12.2026                                            | sobota     |           |
|         | 13.      | MKS Dąbrowa Górnicza - King Szczecin                           | 30.12.2026                                            | środa      |           |
|         | II RUNDA | 16.                                                            | MKS Dąbrowa Górnicza - AMW Arka Gdynia                | 17.01.2027 | niedziela |
|         |          | 17.                                                            | MKS Dąbrowa Górnicza - Tauron GTK Gliwice             | 23.01.2027 | sobota    |
|         |          | 19.                                                            | MKS Dąbrowa Górnicza - Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz | 07.02.2027 | niedziela |
| 22.     |          | MKS Dąbrowa Górnicza - Zastal Zielona Góra                     | 14.03.2027                                            | niedziela  |           |
| 24.     |          | MKS Dąbrowa Górnicza - Dzikie Warszawa                         | 27.03.2027                                            | sobota     |           |
| 25.     |          | MKS Dąbrowa Górnicza - PGE Start Lublin                        | 03.04.2027*                                           | sobota     |           |
| 29.     |          | MKS Dąbrowa Górnicza - Energa Czarni Słupsk                    | 02.05.2027*                                           | niedziela  |           |
| 30.     |          | MKS Dąbrowa Górnicza - Anwil Włocławek                         | 06.05.2027                                            | czwartek   |           |

\* Termin może ulec zmianie



**„MKS on tour”**

MKS nie ogranicza się wyłącznie do roli gospodarza ligowych meczów. Klub konsekwentnie buduje więź z mieszkańcami. W nowym sezonie kontynuowane będą ulubione inicjatywy fanów, takie jak bezpośrednie spotkania z zawodnikami czy treningi pokazowe w dąbrowskich szkołach.

Prawdziwym hitem ma być jednak nowa akcja „MKS on tour”, której celem jest wyjście poza mury hali i przybliżenie drużyny mieszkańcom m.in. zielonych dzielnic Dąbrowy Górniczej. Oficjalny start wydarzenia zaplanowano na 25 września o godzinie 15:00 pod Halą Centrum, skąd zespół wyruszy w trasę spotkań z kibicami.

# sezonu

## Nowa krew z ambicjami

Do zespołu dołączyli nowi gracze, którzy wnoszą do MKS-u unikalne umiejętności i ogromny głód zwycięstw. Poniżej wypowiedzi niektórych z nich na podstawie cyklu wywiadów Marcela Drozdowskiego z portalu „Z Krainy NBA”.



**Jordan Hall:** Amerykanin z przeszłością w NBA (San Antonio Spurs) i G-League przyznaje, że decyzja o przejściu do MKS-u była łatwa, ponieważ słyszał o klubie same dobre rzeczy od innych zawodników. Hall docenia intensywność ligi oraz zaangażowanie kibiców, a na parkiecie obiecuje fanom emocje, świetną zabawę, rywalizację i zwycięski styl.



**Daylen Kountz:** Król strzelców ligi węgierskiej z poprzednich lat zaznacza, że słyszał o reputacji MKS-u jako klubu świetnie rozwijającego graczy. Po rozmowie z szkoleniowcem i analizie wideo uznał, że szybki system Dąbrowian idealnie pasuje do jego atletycznego i wszechstronnego stylu. Zapowiada, że da kibicom wiele „elektryzujących zagrań” i celuje w zwycięski sezon.



**Aundre Hyatt:** Skrzydłowy po pomyślnym przejściu testów medycznych i rehabilitacji kolana z pełnym zaufaniem wszedł w wymagający, intensywny system defensywny trenera Gronka. Hyatt stawia sobie bardzo wysokie cele: indywidualnie chce trafić ponad 40% rzutów za trzy i zdobywać dwucyfrową liczbę punktów, a zespołowo mierzy w miejsce w pierwszej trójce ligi i daleki awans w play-offach. DP

## Skład MKS Dąbrowa Górnicza – sezon 2026/27



**Kyle Lofton**

- USA
- rzucający obrońca
- 190 cm



**Jakub Wojdała**

- Polska
- skrzydłowy
- 194 cm



**Daylen Kountz**

- USA
- rozgrywający
- 193 cm



**Przemysław Wojdała**

- Polska
- skrzydłowy
- 189 cm



**Marcin Piechowicz**

- Polska
- obrońca
- 198 cm



**Aundre Hyatt**

- USA
- niski/silny skrzydłowy
- 201 cm



**Dawid Jakubiec**

- Polska
- niski skrzydłowy
- 197 cm



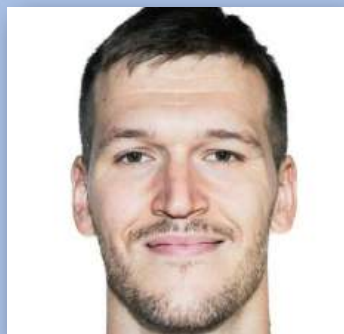
**Jakub Musiał**

- Polska
- rozgrywający
- 186 cm



**Stanisław Musiałek**

- Polska
- rozgrywający/rzucający
- 190 cm



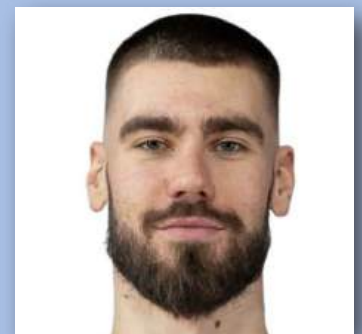
**Martin Peterka**

- Czechy
- skrzydłowy
- 205 cm



**Jordan Hall**

- USA
- rozgrywający
- 202 cm



**Maciej Nagel**

- Polska
- środkowy
- 205 cm



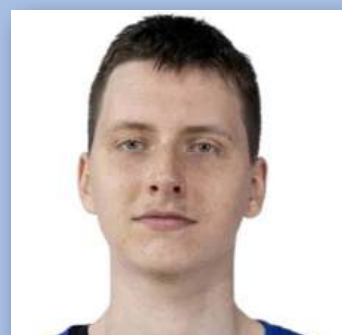
**Kalib Boone**

- USA
- środkowy
- 205 cm



**Nikodem Woźny**

- Polska
- skrzydłowy
- 197 cm



**Maksymilian Jęch**

- Polska
- środkowy
- 210 cm



**Marcin Woroniecki**

- Polska
- rzucający/obrońca
- 191 cm

## Klub motocyklowy

## Stalowe bractwo na str

W sercu Strzemieszyc mieści się klub motocyklowy, który zabierze Was w podróż po przemysłowym dziedzictwie naszego regionu. Poznajcie Veteran Club 19-78.

**Wiktoria Debabowa: Dlaczego padło akurat na ulicę Transportową?**

**Bartosz Drózd:** – Był moment, gdy byliśmy bez siedziby. Stwierdziliśmy, że trzeba znaleźć coś na stałe, coś naprawdę dużego. Chcieliśmy połączyć klub motocyklowy z muzeum i ten budynek nadawał się idealnie, zarówno gabarytowo, jak i historycznie. Choć nie każdy o tym wie, to pełnił kiedyś rolę stołówki PKP.

**Wasz klub narodził się w Hucie Katowice. Czy mógłbyś przybliżyć genezę weteranów?**

– Dwie ekipy z Dąbrowy spotkały się w 1976 r. na zlocie w Warszawie i stwierdziły, że warto połączyć siły. Dwa lata

później sformalizowali grupę, łącząc parę ekip z całego Zagłębia. Pierwszym prezydentem był Tadeusz Rybak. Pracował w Hucie Katowice i tam powstała siedziba. Herb został zaprojektowany przez Darka Wolfa, miłośnika motocykli i szalenie zdolnego plastyka.

To właśnie pracownicy Huty zawiązali ten klub, a zakład wspomagał jego bieżącą działalność. Już w 1979 klub zorganizował swój pierwszy międzynarodowy zlot w Rogoźniku.

**Weterani walczyli z radzieckim reżimem. Czy władza próbowała rozbić grupę?**

– W PRL-u nie wolno było się zawiązywać klubom, no może tylko tym zrzeszonym w partii

lub ZMS. Dlatego organizacja powstała przy Śląskim Automobilklubie. Co ciekawe, nasi przyjaciele, którzy w Czechosłowacji mieli kategorię zakaz tworzenia stowarzyszeń czy klubów, złączyli się pod nazwą VVC Baška i przyjęli nasze barwy. Ramię w ramię walczyli z komuną, nawet mimo granic. My dostaliśmy obuchem podczas stanu wojennego. Zdelegalizowano wtedy wszystkie organizacje. Musieliśmy się wynieść z huty i zostaliśmy nomadami, bez domu. Nasz drugi prezydent, Mirek Stefańczyk, zapewnił lokal przy ulicy Majakowskiego. Dostaliśmy drugie życie na Alejach.

Gry runęła żelazna kurtyna,

część osób wyjechała za granicę, inni musieli się bardziej skupić na życiu prywatnym i w taki sposób VC 19-78 zaczął naturalnie wygasać. Gdy Mirek zmarł, mój tata Andrzej Drózd postanowił w 2008 r. reaktywować klub.

**Niektórym takie kluby kojarzą się z grupami przestępczymi, a wasza historia i działalność stanowią zupełny kontrast wobec tego stereotypu. Jaki jest powód, dla którego ludzie zazwyczaj zrzeszają się w takich grupach?**

– Jako ludzie jesteśmy zwierzętami stadnymi. Chcemy się razem poruszać, to bezpieczne. Gdy przychodzi do nas nowy członek, zakłada tę samą ka-

mizelkę, jesteśmy jak bracia, pomagamy sobie i to nas zrzesza. Jedziemy jedną paczką na zlot, wyprawę turystyczną, a w sezonie jesienno-zimowym regularnie się spotykamy. Przede wszystkim to pasja do motocykli, każdy tu się wymienia poglądami, służy radą i wie, że możemy na siebie liczyć. Na tym polega klubowanie.

Motocykle nadają też wolności. Czujemy się jak Indianie, czy kowboje, którzy siadają na siodło i jadą przez prerię. Gdy siadamy na motocyklu, to zapominamy o troskach, problemach i podziwiamy otaczający nas świat.

**W jaki sposób do was dołączyć?**

R E K L A M A

## Nowa era słyszenia: Jak nowoczesne aparaty słuchowe zwalczają „zmęczenie słuchowe”?

Życie z niedosłuchem wiąże się z chronicznym obciążeniem psychicznym i poznamy. Dla osób niedosłyszących prozaiczne zdarzenia – takie jak zakupy w sklepie, spotkanie rodzinne czy rozmowa w hałasie ulicznym – stają się prawdziwymi wyzwaniem. Są one źródłem dodatkowego stresu i prowadzą do uczucia wyczerpania, które jest bezpośrednią konsekwencją nieustannej koncentracji. Fenomen ten, określany jako zmęczenie słuchowe, jest kluczowym, lecz często niedocenianym kosztem niedosłuchu.

We współczesnym świecie niedosłuch dotyka coraz młodsze osoby, aktywne zawodowo i nie jest związany jedynie z wiekiem. W środowisku pracy, które często charakteryzuje się hałasem, szybkimi interakcjami i potrzebą ciągłej uwagi, codzienna konieczność dekodowania mowy staje się niezwykle wyczerpująca. Długotrwałe utrzymywanie tego poziomu koncentracji bez skutecznego wsparcia technicznego staje się niemożliwe. Prowadzi to do chronicznego stresu, który wymusza na osobach niedosłyszących rezygnację z ambitnych stanowisk, ograniczenie interakcji zawodowych, a w skrajnych przypadkach, przejście na wcześniejszą emeryturę.

Trudności w komunikacji uruchamiają spiralę wycofania, która ma dalekosiężne konsekwencje psychologiczne. Początkowy dyskomfort związany z ciągłym nasłuchiowaniem i krępujące prośby o powtórzenie prowadzą do lęku i wstydu. Te emocje z kolei skutkują unikaniem interakcji i wycofaniem się ze wszelkich kontaktów.

Proces ten ma charakter łańcucha przyczynowo-skutkowego: nieleczona trudność w komunikacji utrwała negatywne mechanizmy psychiczne i społeczne, prowadząc do trwałego wykluczenia. Utrzymujący się stres, samotność i izolacja mają negatywny wpływ na samopoczucie i samoocenę, ostatecznie prowadząc do depresji. Osoby starsze często starają się ukryć swój niedobór słuchu i izolują się od innych, unikają spotkań towarzyskich i rodzinnych, co tylko potęguje stan wykluczenia.

Kluczowym elementem powrotu do pełnego funkcjonowania nie jest tylko zaopatrzenie w sprzęt, ale także akceptacja stanu słuchu. Proces rehabilitacji wymaga osiągnięcia trzech kluczowych stanów psychicznych: pogodzenia się ze swoją niedyspozycją, zdobycia pełnej świadomości własnych możliwości i ograniczeń, a wreszcie – polubienia użytkowanego aparatu słuchowego.

Celem nowoczesnych aparatów słuchowych jest zapewnienie bezwysiłkowego słyszenia poprzez odciążenie użytkownika od konieczności ciągłego skupiania uwagi w złożonych środowiskach akustycznych. Dodatkowo dzięki wydajnemu akumulatorowi aparat może działać do 36 godzin. Dla osób wymagających praktycznie niewidocznych aparatów słuchowych przewidziano również rozwiązanie w postaci aparatów wewnątrzusznych, zaprojektowanych tak, aby osadziły się głęboko w kanale słuchowym. Aparat wykorzystuje wbudowany akumulator litowo-jonowy, zapewniając do 26-28 godzin ciągłej pracy na jednym ładowaniu oraz wyposażony jest w kieszonkową ładowarkę-powerbank zapewniającą 4 pełne cykle ładowania.

Aby najlepiej skorzystać z nowości technologicznych i dobrać odpowiedni aparat najlepiej udać się do specjalisty, który oceni poziom rozumienia mowy i ustali poziom słyszenia. W Dąbrowie Górniczej można skorzystać z pomocy dyplomowanych protetyków słuchu w Gabinetzie Amplifon na ul. Królowej Jadwigi 44. Gabinet posiada rekomendację Polskiego Stowarzyszenia Protetyków Słuchu. Wśród nowoczesnych aparatów każdy znajdzie coś dla siebie!

**Gabinet Amplifon Dąbrowa Górnicza**  
ul. Królowej Jadwigi 44  
**ZAPRASZA NA BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU**  
**ZAPISZ SIĘ 784 415 896**

# raży czasu

– Trzeba przyjść, zobaczyć jak żyjemy i zgłosić swój akces. Kandydat musi nas zaakceptować, a my jego. Nie mamy procedur, kierujemy się honorowym zasadami i motocyklowym stylem życia. Jeśli ktoś jest gotów, by przychodzić do klubu, chłonać tę kulturę i regularnie jeździ na motocyklu, to nic nie stoi na przeszkodzie, by się do nas zwrócić.

## Wasze wypadki za miasto są wyłącznie dla członków?

– Stawiamy na to, żeby klub nie odstraszał. Motocyklistą jest każdy, kto jeździ na motocyklu, niezależnie od sprzętu. Na wypadki zapraszamy każdego: rodziny, panie, panów czy starsze osoby. To ma nas scalać, bo wyjazd jest dla wszystkich.

## Od 18 lat organizujecie Motoserce. Jak to wszystko się zaczęło?

– Pomysłodawcą akcji był klub z Warszawy. W 2009 roku wystartowali z pierwszą edycją i postanowiliśmy się przyłączyć. Od tamtego czasu rokrocznie organizujemy Motoserce w Dąbrowie Górniczej. Jako motocykliści chcieliśmy zrobić dla innych coś dobrego, więc postanowiliśmy podzielić się najcenniejszą rzeczą jaką jest krew. Jej nie da się wyprodukować, a stanowi przecież o ludzkim być albo nie być.

Warto dodać, że Motoserce to impreza, która symbolicznie kończy sezon. Jednak przez cały rok zbieramy także na okoliczne hospicja, domy dziecka i inne instytucje. Bierzymy też udział w akcji „Bezpieczna jazda”, bo



Bartosz Drózdź (drugi z lewej), prezydent VC 19-78

wiemy, że niektórzy lubią popuścić wodze fantazji na drodze, a to naprawdę nie jest tego warte. **Wasze bractwo dba nie tylko o siebie jako kolektyw, ale przede wszystkim o lokalną społeczność. Czy mieszkańcy mogą jakoś was wspomóc?**

– To dla nas ważna idea, a społeczność często nas w niej wspiera. Parę osób przyniosło już trochę artefaktów do naszego muzeum. Momentami byliśmy zszokowani. Jeden z odwiedzających przyniósł zdjęcie, na którym prawdopo-

dobnie uchwycono pierwsze miejskie wyścigi motocyklowe – jeszcze w międzywojniu – tuż obok poczty w samym centrum miasta.

Takie historie są na wyciągnięcie ręki, czasami kurzą się tylko w domowych zakamarkach.

R E K L A M A

## LIŚCIE TO NIE ŚMIECI

Liście pozostawione pod drzewami i krzewami są schronieniem dla jeży, owadów oraz innych drobnych zwierząt.

Liście chronią glebę przed wysychaniem, erozją i przemarzaniem, a po rozłożeniu wzbogacają ją w cenne składniki odżywcze.

Liście są naturalną ściółką, która pomaga utrzymać wilgoć w glebie i wspiera rozwój roślin.

### Jak wykorzystać opadłe liście?

Rozłóż zdrowe liście pod drzewami, krzewami i na rabatach.

Wykorzystaj liście oraz korę i wióry z drewna do zabezpieczenia korzeni młodych roślin przed mrozem.

Dodaj liście do kompostownika, gdzie zamienią się w wartościowy nawóz.

Użyj liści jako naturalnego materiału izolacyjnego dla roślin w donicach.

### Uwaga na chore liście kasztanowców!

Liście kasztanowców porażone przez szrotówkę kasztanowcowiaczką nie powinny pozostawać pod drzewami ani trafiać do kompostu.

Aby ograniczyć rozwój szkodnika w kolejnym sezonie, takie liście należy dokładnie zebrać do worka



mzgo

## JAK SEGREGOWAĆ ODPADY BIODEGRADOWALNE

ALBA

### ODPADY ZIELONE



Skoszona trawa



Liście  
(lub wykorzystaj - patrz obok)



Patyki i drobne  
gałęzie



Kora, szyszki, wióry  
z drewna, trociny



Owoce opadłe  
z drzew, resztki  
po zbiorach

### PAMIĘTAJ!

Odpady zielone powinny być tak rozdrobnione, aby mieściły się w worku

### Nie wrzucamy:

kamieni, popiołu, ziemi, żużlu, odchodów zwierzęcych, drewna impregnowanego lub malowanego, płyt wiórowych, płyt MDF

### ODPADY KUCHENNE



Odpadki warzywne  
i owocowe (w tym obierki)



Kwiaty cięte i doniczkowe



Fusy po kawie i herbacie



Resztki jedzenia  
pochodzenia roślinnego



Skorupki po jajkach



Suche pieczywo

### PAMIĘTAJ!

Bioodpadów nie należy wyrzucać w workach foliowych, tylko w opakowaniach biodegradowalnych

### Nie wrzucamy:

mięsa i kości, odchodów zwierząt, popiołu, drewna impregnowanego, ziemi, odpadów niebezpiecznych, leków, oleju jadalnego, nabiału

## Nieodpłatna pomoc prawna dla mieszkańców §

Potrzebujesz pomocy prawnika, doradcy, mediatora? Od 1 stycznia 2026 roku nieodpłatne porady prawne i obywatelskie odbywają się stacjonarnie lub zdalnie.

W Dąbrowie Górniczej pomoc można uzyskać w następujących punktach:

### • Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej przy ul. 3 Maja 22

**Harmonogram:** od poniedziałku do piątku od godz. 15:00 do godz. 19:00.

Podmiot udzielający nieodpłatnej pomocy prawnej – Okręgowa Rada Adwokacka.

### • Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej przy ul. Ofiar Katynia 93

**Harmonogram:** poniedziałek od godz. 11:30 do godz. 15:30, wtorek od godz. 12:00 do godz. 16:00, środa, czwartek, piątek od godz. 12:30 do godz. 16:30, piątek – mediacja (od godz. 12:30 do godz. 16:30).

Podmiot udzielający nieodpłatnej pomocy prawnej – Okręgowa Izba Radców Prawnych.

### • Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej przy ul. Chemicznej 2

**Harmonogram:** poniedziałek od godz. 16:00 do godz. 20:00, wtorek, środa od godz. 8:00 do godz. 12:00 i czwartek od godz. 16:00 do godz. 20:00, piątek od godz. 13:00 do godz. 17:00.

Podmiot udzielający nieodpłatnej pomocy prawnej – Fundacja Godne Życie.

### • Punkt Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego przy ul. Sienkiewicza 6a

**Harmonogram:** od poniedziałku do czwartku od godz. 14:30 do godz. 18:30, piątek od 8.00 do 12:00, poniedziałek – mediacja (w godz. od 14:30 do godz. 18:30).

Podmiot udzielający nieodpłatnej pomocy prawnej – Fundacja Godne Życie.

Z bezpłatnej pomocy może skorzystać każda osoba, której nie stać na uzyskanie odpłatnej porady i która złoży stosowne oświadczenie, a także osoba fizyczna prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą, niezatrudniająca innych osób w ciągu ostatniego roku. Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługują również osobie chcącej dokonać zgłoszenia naruszenia prawa w rozumieniu ustawy z dnia 14 czerwca 2024 r. o ochronie sygnalistów. W przypadku sygnalistów nie ma wymogu składania pisemnego oświadczenia. Osoby zainteresowane proszone są o umówienie terminu wizyty.

### Wizytę można umówić:

- poprzez stronę internetową, zapisy np.ms.gov.pl
  - telefonicznie pod numerem 32 262 61 43
  - listownie
  - mailowo na adres: wps@dg.pl
  - osobiście przy wsparciu tłumacza języka migowego w Urzędzie Miejskim (po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznie: 32 295 67 00/32 296 69 38, mailowo: mwegrzynowicz@dg.pl lub poprzez nagranie wysłane do UM w języku migowym um@dg.pl).
- Pełna lista jednostek nieodpłatnego poradnictwa i jednostek pomocowych działających na terenie miasta w 2026 r. dostępna jest na stronie internetowej [www.bip.dabrowa-gornicza.pl](http://www.bip.dabrowa-gornicza.pl) w zakładce Spisy podmiotów – Nieodpłatna Pomoc Prawna – Lista Jednostek Nieodpłatnego Poradnictwa i Jednostek Pomocowych – Lista jednostek nieodpłatnego poradnictwa i jednostek pomocowych działających na terenie Dąbrowy Górniczej w 2026 r.

## Zielone dzielnice

# 90 lat minęło i wci

O tym, co pachnie domem, dlaczego najlepsze historie zaczynają się przy stole, co łączy gospodynie sprzed 90 lat ze współczesnymi kobietami i dlaczego po dziewięciu dekadach wciąż chce się razem śpiewać, gotować i działać – z Czesławą Machurą, przewodniczącą Koła Gospodyń w Antoniowie, i Wiolettą Suchecką, przewodniczącą Koła Gospodyń w Łęce, rozmawia Magdalena Mike.

**Magdalena Mike: Czesława, Wioletto – 90 lat! To już nie tylko jubileusz, ale kawał historii. Co czujecie, kiedy mówicie: „Nasze Koło ma 90 lat”?**

**Czesława Machura:** – Dumę. I chyba trochę niedowierzanie. Bo kiedy człowiek działa, spotyka się, coś organizuje, to nie liczy lat. A potem nagle okazuje się, że minęło ich aż 90. To naprawdę piękna historia i cieszę się, że możemy być jej częścią.

**Wioletta Suchecka:** – Dla mnie te 90 lat bardzo pięknie opisuje wiersz mojego syna. Napisał go właśnie z myślą o naszym Kole: „Dziewięćdziesiąt lat temu ktoś przysunął do stołu krzesło, ktoś przyniósł obrus pachnący jeszcze słońcem, krochmalem i niedzielą.

Jedna umiała piec, druga śpiewać, trzecia знаła lekarstwo na smutek, kaszel i nieporozumienie...” Kiedy go przeczytałam, pomyślałam, że to jest właśnie nasze Koło. Bo każda kobieta przychodzi z czymś swoim. Jedna świetnie gotuje, druga śpiewa, inna ma talent do organizowania, jeszcze inna zawsze znajdzie dobre słowo. I każda jest potrzebna. Chyba właśnie na tym polega siła tych 90 lat.

**A jak wyglądało życie gospodyń 90 lat temu? Czesława, ty pamiętasz jeszcze opowieści o tym świecie?**

**Czesława:** – Oczywiście. Była uprawa pola, krówka, mleko, kury... Pracy było bardzo dużo i właściwie wszystko trzeba było zrobić samemu. Gospodyni musiała być zaradna i umieć poradzić sobie w każdej sytuacji.

**Wioletta:** – I chyba właśnie dlatego ludzie byli od siebie bardziej zależni. Dzisiaj wiele rzeczy możemy zrobić szybko i samodzielnie, ale czasami brakuje nam zwykłego bycia razem.

**Gdybyście mogły przenieść jedną rzecz z tamtych czasów do dzisiejszego świata?**



Czesława Machura



Wioletta Suchecka

**Czesława:** – Sąsiedzką pomoc. Kiedy ktoś potrzebował pomocy, po prostu się szło.

**Wioletta:** Ja zabrałabym umiejętność niespiesznego spędzania czasu. Usiąść przy stole, porozmawiać, pośmiać się, zaśpiewać. Bez patrzenia na zegarek.

**I chyba właśnie dlatego w waszych Kołach tak ważne są spotkania.**

**Wioletta:** – Tak. Bardzo lubię nasze biesiadowanie. Siadamy razem przy stole, rozmawiamy, śpiewamy stare pieśni i piosenki z przeszłości. Czasami ktoś zaczyna jedną, ktoś pamięta kolejną zwrotkę i nagle śpiewają wszyscy.

**Czyli istnieje coś takiego jak „ostatnia piosenka”?**

**Wioletta:** – Chyba nie! Bo jak już ktoś mówi „ostatnia”, zawsze przypomina się jeszcze jedna.

**Czesława:** – U nas jest podobnie. Ktoś rzuci: „A pamiętacie tę piosenkę?” i wiadomo, że spotkanie się nie kończy.

**A są wydarzenia, na które szczególnie czekacie?**

**Czesława:** – Bardzo lubię Święto Dyni, Wianki i Święto Kapusty. Każde z tych wydarzeń ma swój klimat. Jest dużo pracy, ale później przychodzi taki moment, kiedy patrzy się na ludzi i myśli: było warto.

**Wioletta:** – Dla mnie ważne są nasze biesiadowania, ale też Święto Niepodległości. Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych ma zupełnie inną atmosferę. Jest w tym i wzruszenie, i radość.

**No dobrze, skoro jesteśmy przy biesiadowaniu, to nie mogę nie zapytać o jedzenie. Czesława – czym pachnie Antoniów?**

**Czesława:** – Kłuskami tłonymi i czymś w rodzaju babki ziemniaczanej. To są smaki, które pamięta się przez lata.

**A twój prywatny numer jeden?**

**Czesława:** – Kielbasa po furmańsku.

**Brzmi jak przepis na pół dnia.**

**Czesława:** – A właśnie że nie! (śmiech) Kielbasa i bułka. I tyle! Wioletta, a Łęka?

**Wioletta:** – Chlebem pieczonym w piecu chlebowym i fitką. To są smaki, które bardzo mocno kojarzą mi się z naszym kołem.

**A co najbardziej lubisz przygotowywać?**

**Wioletta:** – Bigos, zupę z dyni i potrawy z cukinii. Robię też dżem z cukinii i imbiru.

**Czesława:** – To już brzmi jak bardzo nowoczesna gospodyni!

**Wioletta:** – (śmiech) Czasami trzeba trochę poeksperymentować! **90 lat to tysiące spotkań. Co zostaje w pamięci najmocniej?**

**Czesława:** – Chyba te chwile, kiedy wszystko jest już przygotowane, ludzie przychodzą i widzisz, że cały wysiłek miał sens.

**Wioletta:** – A ja najbardziej lubię to, czego nie da się zaplanować. Ktoś zacznie śpiewać, ktoś opowie historię sprzed lat, ktoś przyniesie coś dobrego... I nagle spotkanie, które miało trwać godzinę, trwa trzy.

**Czesława, masz jeszcze jedną pasję, podróżowanie. Co ono ci daje?**

**Czesława:** – Poznawanie nowych miejsc, ludzi i zwyczajów. Daje mi oddech i energię. Lubię zobaczyć coś nowego, a potem wrócić i jeszcze bardziej docenić swoje miejsce.

**A Wioletta? Ty z kolei lubisz podróżować trochę inaczej – mię-**

# iaż jest o czym rozmawiać

Dożynki, Koło Gospodyń Wiejskich w Antoniowie, 1946 r.

fol. ze zbiorów Stowarzyszenia Koło Gospodyń Antoniów



Najstarsze zachowane zdjęcie Koła Gospodyń Wiejskich w Łęce z 1936 r.



Pierwsze KGW w Antoniowie, założone przez Stanisławę Bargieł, 1937 r.

fol. ze zbiorów Stowarzyszenia Koło Gospodyń Antoniów

**dzy stronami książek. Co daje ci czytanie?**

**Wioletta:** – Książki pozwalają mi na chwilę się zatrzymać, odpocząć, przenieść się do innego świata. Lubię historie, które zostają w człowieku na dłużej. Czasami książka daje po prostu spokój, a czasami inspiruje do rozmowy albo spojrzenia na coś zupełnie inaczej.

**Czyli mamy podróżniczkę i czytelnickę. Jedna zwiedza świat, druga potrafi zwiedzić go bez wychodzenia z domu.**

**Czesława:** – Obie potem mamy o czym opowiadać! (śmiech) **A co jest potrzebne, żeby Koło mogło działać przez kolejne lata?**

**Czesława:** – Zgoda, jedność i empatia. Możemy mieć różne charaktery i czasami różne zdania, ale trzeba umieć dojść do porozumienia.

**Wioletta:** – I radość. Bo jeśli człowiek nie lubi przychodzić na spotkania, to żadna tradycja go nie zatrzyma.

**Czego młodzi mogą nauczyć się od was, a czego wy od nich?**

**Czesława:** – Młodzi mogą nauczyć się zaradności, pomagania innym i tego, że wiele rzeczy można zrobić własnymi rękami. A my chętnie bierzemy od nich nowe pomysły i świeże spojrzenie.

**Wioletta:** – I nowe technologie! Chociaż czasami mam ochotę powiedzieć młodym: odłóżcie telefon i chodźcie z nami usiąść przy stole. Bo technologia technologią, ale rozmowy twarzą w twarz nic nie zastąpi.

**Gdybyście miały opisać swoje Koło trzema słowami?**

**Czesława:** – Zgoda, jedność, empatia.

**Wioletta:** – Śpiew, biesiada, przyjaźń.

**A gdybyście mogły namalować przyszłość swoich Kół – jakimi byłyby kolorami?**

**Czesława:** – Kolorami radości. Chciałabym, żeby było w nich dużo ludzi, spotkań, śmiechu i nowych pomysłów.

**Wioletta:** – Dodałabym wszystkie kolory. Trochę czerwieni od serca, zieleni od nadziei, żółtego od słońca... I jeszcze dużo kolorów, które przyniosą ze sobą młodzi. Bo po 90 latach naprawdę nie zamierzamy się zatrzymywać.

**Czyli 90 lat historii, ale przyszłość zdecydowanie w kolorze?**

**Czesława:** – Zdecydowanie! **Wioletta:** – I najlepiej z muzyką w tle!

**To chyba najlepszy finał. Bo przy stole, przy którym przez 90 lat było miejsce dla tylu kobiet, nadal można dostawić kolejne krzesło. Dla nowej gospodyni, nowego pomysłu, nowej piosenki i kolejnej historii. A skoro jest stół, są ludzie, jest śmiech i ktoś właśnie zaczyna śpiewać – to znaczy, że ta historia ma się całkiem dobrze. I oby jeszcze długo była tak pięknie, głośno i kolorowo opowiadana.**

REKLAMA

**Partner**  
SERWIS

KOMPLEKSOWY  
SERWIS PRZEMYSŁOWY

NOWOCZESNY  
DOSTAWCA USŁUG

EKSPERT  
W UTRZYMANIU RUCHU

ODDZIAŁ SERWISU DĄBROWA GÓRNICZA  
**REKRUTUJEMY!**



**MECHANIK  
ELEKTROMECHANIK  
SPAWACZ  
ELEKTRYK  
KONSERWATOR SUWNIC (UTB)**

**Co oferujemy?**

- U Nas znajdziesz pracę na podstawie umowy o pracę, bez pośredników, z gwarancją terminowej i regularnej wypłaty Twojego wynagrodzenia.
- Pensja podstawowa wspierana jest przez jasny system premiowy.
- Inwestujemy w Ciebie – możliwość zdobywania nowych uprawnień, dofinansowanie do kursów, szkoleń czy studiów.
- Prywatna opieka medyczna, wsparcie finansowe, ubezpieczenie NNW.
- Zgarnij bonus w programie poleceń pracowniczych.
- PARTNERSką atmosferę pracy – stawiamy na szacunek, współpracę, ciągłe doskonalenie i równe traktowanie.

**Aplikuj już dziś! | [rekrutacja@grupapartner.pl](mailto:rekrutacja@grupapartner.pl) | 785 883 565**

Festiwal w MBP

# Biblioteka pokaże moc słowa

Dąbrowska biblioteka to o wiele więcej niż miejsce do gromadzenia i udostępniania książek. Ale to wie każdy, kto choć raz skorzystał z jej oferty wykraczającej poza „pakiet podstawowy”. Kolejną grupą, która otrzyma możliwość, żeby się o tym przekonać, będą uczestnicy festiwalu „Słowa mają moc”.

Dla organizatorów poprzeczka będzie wyżej postawiona, bo wydarzenie jest skierowane przede wszystkim do młodych. A młodzi, jak wiadomo, to „wymagający klienci”. Czytają raczej niechętnie, nie zawsze ze zrozumieniem, trudniej przyciągnąć ich uwagę i wygrać walkę o ich koncentrację. Komu uda się zwyciężyć w tej batalii?

Program imprezy wygląda obiecująco, więc księżnica chyba nie stoi na przegranej pozycji. Dodatkowa dobra wiadomość jest taka, że projekt nie zamyka się na tych przed osiemnastką, tak więc skorzystać można także będąc starszym, w duchu familijnym i międzypokoleniowym.

## Słowna podróż w literackie światy

Festiwal Młodych Czytelników „Słowa mają moc” zagości 10 października w Bibliotece Głównej. Jednym z jego filarów są spotkania autorskie. Tę serię, o godz.10.30, otworzy Marta Maj, dziennikarka, autorka znana z cyklu „Przygody psa Precla”. Swoją twórczość kieruje do najmłodszych, poruszając tematykę relacji ludzi ze zwierzętami, przygląda się także i opisuje codzienne do-

świadczenia, które są bliskie dzieciom.

O godz.12.30 z młodymi miłośnikami pisanego słowa spotka się Przemysław Wechterowicz. Ten autor należy do jednych z najbardziej poczytnych twórców literatury dziecięcej. Ma na koncie zarówno książki bogato ilustrowane, jak i wiersze czy sztuki teatralne. Jego twórczość przekracza polskie granice i jest chętnie tłumaczona na języki obce. Wechterowicz może pochwalić się Nagrodą Literacką m. st. Warszawy, którą otrzymał za „Proszę mnie przytulić”, wspólne dzieło stworzone z ilustratorką Emilią Dziubak.

Festiwalowym gościem będzie także Paweł Beręsewicz, a spotkanie z nim rozpocznie się o godz. 14.30. Człowiek wielu profesji – pisarz, poeta, tłumacz i leksykograf (badacz i twórca słowników), może poszczycić się licznymi opowiadaniem, powieściami oraz wierszami. Popularne pozycje, które wyszły spod jego ręki to m. in. „Czy wojna jest dla dziewczyn?”, „A niech to czykolada!”, „Tajemnica człowieka

z blizną”, a także cykl o rodzinie Ciumków. Jego działalność pisarska spotkała się z uznaniem nie tylko czytelników, ale również jurorów licznych konkursów, w których zdobył wyróżnienia i nagrody. Serię spotkań zamknie Marta Bijan. Ta rodowita Zagłębianka jest nie tylko poetką i pi-

aktywności, nieobcy jest jej też show-biznes – w 2014 r. znalazła się w gronie finalistów programu „X Factor”. O swojej twórczości i doświadczeniach zapewne opowie festiwalowiczom, z którymi spotka się o godz.16.30.

## Memy według Szymborskiej

Świat tradycyjnego słowa nie może „obrażać” się na współczesność, tylko dobrze z nią współgrać. Wycho- dząc z tego założenia, festiwal połączy wątki literackie i kulturalne z cyfrową rzeczywistością, w której naturalnie funkcjonują młodzi. Tak będzie np. podczas warsztatów „Budowanie miasta w stylu Minecraft”, które poprowadzi Kasia

Pluta. Od godz.11 uczestnicy spróbują inaczej niż zwykle wejść do tej popularnej gry, skupić się na jej aspektach graficznych, samodzielnie projektować inspirowane nią budowle czy konstrukcje, a także kreować charakterystyczne postacie.

„Słowa mają moc” to także mniej typowe spotkanie z noblistką. Chodzi o warsztaty „Papierowe memy według Szymborskiej”, podczas których Daniel Odija najpierw przybliży jej twórczość, ale później odda pole uczestnikom, by w nieskrępowany sposób wyrazili siebie w zaskakującej, dowcipnej albo intrygującej formie słowno-graficznej. Inaczej mówiąc, żeby przy użyciu wycinanek z gazet, markerów, długopisów, biurowego kleju czy innych materiałów plastycznych wykonali kolaże. Początek o godz.14.

Ciekawie zapowiadają się także dwie odśpiewane warsztaty „Muzyka dla roślin i ludzi”,

które poprowadzi Marta Klubka. To nowe spojrzenie na pielęgnację doniczkowych kwiatów czy żywej zieleni, która wypełnia domy i mieszkania. Autorskie podejście prowadzącej do tego tematu, łączące aranżację wnętrza z dźwiękami i muzyką, którą w pewnym stopniu można samodzielnie generować, przekłada się na pozytywne wibracje sprzyjające wzrostowi roślin. Chodzi w tym nie tylko o czysto fizyczne drganie cząsteczek powietrza, ale też relaksującą aktywność człowieka. Może być intrygująco i ciekawie. Warsztaty zaplanowano na godz.12.30 i 15.30.

## Warto poczuć moc słów

Przedstawiciele dąbrowskiej biblioteki przekonują, że festiwal to wyjątkowe wydarzenie, podczas którego słowa, wyobrażenia, muzyka i książki połączą się w jedno. Patrząc na program tak właśnie będzie, bo jednego dnia twórcy literatury dziecięcej „przetną się” z prowadzącymi warsztaty kreatywne, a klasycznemu spojrzeniu na pisanie towarzyszyć będzie swobodne podejście do kreacji. Starsi mogą nie wszystko pojąć w lot, ale przecież nie o nich przede wszystkim tu chodzi. Głównymi odbiorcami mają być młodzi, więc to do nich ma trafić tak serwowane przesłanie. Dodatkowo w Bibliotece Głównej znajdzie się też stoisko z książkami, gdzie będzie można znaleźć nowe lektury czy po prostu porozmawiać.

„Słowa mają moc” zapowiadają się zatem jako kolejna okazja, żeby odkryć inne oblicze kultury, dlatego warto stać się tego częścią.

Przemysław Kędzior

Wydarzenie dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Słowa  
mają  
moc

REKLAMA

**TECHRAW**  
ENERGIA • BEZPIECZEŃSTWO • KOMFORT

888 165 842  
888 165 843

FOTOWOLTAIKA + MAGAZYN ENERGI  
KLIMATYZACJA  
MONITORING CCTV  
ALARMY  
INSTALACJE ELEKTRYCZNE  
POMIARY I ODRGOMÓWKA

www.techraw.pl | kontakt@techraw.pl

PROFESJONALIZM | DOŚWIADCZENIE | NAJLEPSZE TECHNOLOGIE | KOMPLEKSOWA OBSŁUGA



## Październik

1.10 godz.18:00 / BG

Spotkanie autorskie z **Jackiem Dehnelem**



5.10 godz.17:00 / BG

Spotkanie autorskie z **Pauliną Mikułą**



6.10 godz.18:00 / BG

Spotkanie autorskie z **Sabiną Waszut**



8.10 / BG  
godz.18:00

Spotkanie autorskie  
z **Joanną Brodzik**  
i **Mariką Krajniewską**



14.10 godz.17:30 / BG

Spotkanie autorskie z **Vincentem V. Severskim**



15.10 BG  
godz.17:00

Od słówka do słówka  
– spotkanie  
z **Tomaszem Słupikiem**



16.10 godz.18:00 / BG

Spotkanie autorskie z **Tomaszem Kierese**



20.10 / BG  
godz.18:00

W naszym tonie  
– Kultura na żywo.  
Spotkanie z **Agą Szynal**



22.10 godz.18:00 / Filia nr 8

Spotkanie autorskie z **Michałem Śmielakiem**



23.10 godz.18:00 / BG

Spotkanie autorskie z **Krystyną Mirek**



28.10 godz.18:00 / BG

Spotkanie autorskie z **Maxem Czornyjem**



biblioteka-dg.pl



bibliotekadg

## Przegląd Dąbrowski

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW MIASTA

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna

Adres Redakcji: 41-300 Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 25, pok. 29  
tel./fax 32 639 03 34, www.biblioteka-dg.pl, przegladadabrowski@biblioteka-dg.pl

Redaguje zespół: Piotr Purzyński (redaktor naczelny), Marta Wiśnicka (sekretarz redakcji), Anna Jawor-Lachowicz, Dariusz Nowak (fotoedytor), Magdalena Mike, Wiktoria Debabowa, Weronika Blecha, Przemysław Kędzior, Monika Bokri, Iga Długokęcka, Olaf Otwinowski

Nakład: 40 000 egzemplarzy

DTP: Krzysztof Ewicz – COMSOFT Sp. z o.o.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

## Wyjątkowy jubileusz

# 120 lat księżnicy

10 września w Pałacu Kultury Zagłębia odbyła się jubileuszowa gala z okazji 120-lecia istnienia dąbrowskiej Miejskiej Biblioteki Publicznej. Był to wieczór pełen wzruszeń, wspomnień, gratulacji i podziękowań – przede wszystkim dla osób, które przez lata tworzyły i nadal tworzą bibliotekarską społeczność.



Biblioteka otrzymała specjalną nagrodę okolicznościową przyznaną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którą dyrektor Monice Nierychły przekazał Marcin Bazylak, prezydent Dąbrowy Górniczej. Wyróżniono również Monikę Ambrozik-Zawadzką, zastępcę dyrektora MBP, która otrzymała nagrodę indywidualną. Z kolei Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich przyznało listy gratulacyjne wieloletnim pracownikom MBP: Joannie Konopce, Dorocie Kowalczyk, Agacie Zygmun, Wandzie Radzięcie, Monice Kupiszewskiej, Agnieszce Kowalskiej, Jolancie Czekaj oraz Małgorzacie Stramek. „Złote Odznaki” trafiły natomiast w ręce Anny Oleksiak i Pauliny Podzornej.

Galę uświetniły występy utalentowanej młodzieży z Młodzieżowego Ośrodka Pracy Twórczej, a wisienką na torcie było spotkanie autorskie z Joanną Kuciel-Frydryszak\*, autorką bestsellerowej książki „Chłopki”, które poprowadził znany z RMF Classic dziennikarz Łukasz Wojtusik. Dąbrowska księżnica serdecznie dziękuje wszystkim Gościom, Przyjaciołom i Partnerom, którzy razem

z nią spędzili ten wyjątkowy wieczór. Szczególne podziękowania dla Pałacu Kultury Zagłębia – za gościnę, stworzenie pięknej oprawy i możliwość świętowania jubileuszu w tak wyjątkowym miejscu.

Jubileusz 120-lecia był nie tylko okazją do wspomnień i podsumowania dotychczasowej działalności, ale przede wszystkim do spojrzenia w przyszłość. To właśnie ludzie – pracownicy,

czytelnicy, przyjaciele i partnerzy biblioteki – od lat tworzą jej wyjątkowy charakter. Niech kolejne lata będą równie bogate w inspirujące spotkania, ważne inicjatywy i historie, które łączą pokolenia.

Monika Bokri

\*Spotkanie w ramach projektu „Herstorie 2.0. Wojna płci. Dialog”, dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

R.E.K.L.A.M.A

## SKUP MONET I BANKNOTÓW IIRP, PRL, CAŁE KOLEKCJE, GOTÓWKA

SKLEP NUMIZMATYCZNY  
**COINS**

DĄBROWA GÓRNICZA UL. WYBICKIEGO 4  
coins.com.pl tel. 515-456-623

## OGŁOSZENIA DROBNE

TECHRAW – kompleksowo wykonujemy instalacje fotowoltaiczne, magazyny energii i rozwiązania OZE, instalacje elektryczne w budownictwie i przemyśle, monitoring oraz systemy alarmowe. Pomagamy również w pozyskiwaniu dotacji i dofinansowań.

- 888 165 842 | 888 165 843
- kontakt@techraw.pl
- www.techraw.pl

# NA FINAŁ FESTIWALU!

**W piątek 9 października o g. 18:00 odbędzie się koncert wieńczący VI Międzynarodowy Festiwal im. Michała Spisaka.**

Na głównej scenie Pałacu Kultury Zagłębia zaprezentuje się formacja tworzona przez studentów Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, czyli Akademicka Orkiestra Dęta. Mariaż młodzięnczej energii i żywego temperamentu

instrumentów dętych zapowiada mocne muzyczne pożegnanie festiwalu. Przy pulpicie dyrygentkim Maciej Tomasiewicz, absolwent i wykładowca Akademii. Program koncertu, zawierający kompozycje oryginalne oraz aranżacje utworów, ukaże pełnię

żywołowości orkiestry dętej. Wydarzenie, którego partnerem jest Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, poprowadzi Małgorzata Jeruzal-Kupczak. Bilety w cenie 20 złotych dostępne w pałacowej kasie oraz na stronie [palac.art.pl](http://palac.art.pl).



VI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL im. Michała Spisaka  
**KLASA i EKSTRAKLASA**  
DĄBROWA GÓRNICZA • SOSNOWIEC 2026

14 WRZEŚNIA - 9 PAŹDZIERNIKA

AGNIESZKA DUCZMAL • MACIEJ CISOWSKI  
RAFAŁ KLESZCZ • ERYK MENCNER • MACIEJ TOMASIEWICZ

ORKIESTRA KAMERALNA POLSKIEGO RADIA AMADEUS  
KRAKOWSKIE TRIO STROIKOWE • AKADEMICKA ORKIESTRA DĘTA  
EBE ENSEMBLE • ORKIESTRA JEDNEGO DNIA  
ORKIESTRA SYMFONICZNA MŁODEJ FILHARMONII MIĘDZYSZKOLNEJ

II MŁODZIEŻOWY KONKURS MUZYCZNY IM. MICHAŁA SPISAKA „MŁODZI I ZDOLNI”

„Czy sądzisz, że komponować, to tyle samo, co zjeść porcję zielonego groszku?”

Michał Spisak (\*1914 Dąbrowa Górnicza +1965 Paryż)

#### ORGANIZATORZY



#### PATRONAT HONOROWY



#### PARTNERZY FESTIWALU



#### PARTNERZY MEDIALNI



PARTNER MEDIALNY  
PAŁACU KULTURY ZAGŁĘBIA



**11.09-9.10** Przemysław Kucharski – Consequat spiro 6  
WYSTAWA | GALERIA SZTUKI

**2.10-29.11** 50 lat produkcji Huty Katowice  
WYSTAWA | HOL

**25.09-18.00** EBE Ensemble  
KONCERT  
6. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL IM. M. SPISAKA

**26.09-19.00** Paula Roma  
KONCERT | PIWNICA

**1.10-18.00** Klasa!  
KONCERT  
6. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL IM. M. SPISAKA

**2.10-19.00** Gorączka żelaza  
SPEKTAKL | PREMIERA

**3, 4.10-18.00** Gorączka żelaza  
SPEKTAKL

**4.10-10.30** Dwie Dorotki i tajemnice serca  
WIDOWISKO DLA DZIECI | DOM KULTURY ZĄBKOWICE

**5.10-13.00** PKS – rozpoczęcie sezonu 2026/2027  
INAUGURACJA | KONCERT

**5-7.10** 2. Młodzieżowy Konkurs Muzyczny im. Michała Spisaka "Młodzi i zdolni"  
6. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL IM. M. SPISAKA

**8.10-17.00** Koncert Jubileuszowy Zespołu Szkół Muzycznych im. M. Spisaka  
6. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL IM. M. SPISAKA

**9.10-17.00** Akademicka Orkiestra Dęta  
KONCERT FINAŁOWY  
6. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL IM. M. SPISAKA

**12.10-18.00** Tina  
SPEKTAKL | TEATR POLSKA

**15.10-19.00** Szymon Mika  
KONCERT JAZZOWY | SCENA JANECS



**25-30.09** Hot Spot 17:00  
SEANS Z AUDIODESKRYPCJĄ

**25-30.09** Obcy 19:15

**26-27.09** Chłopiec na krańcach świata  
WEEKENDOWE KINO DZIECI  
SEANS Z AUDIODESKRYPCJĄ 11:00

**26-27.09** Powiedz mi, co czujesz 14:00  
SEANS Z AUDIODESKRYPCJĄ

**1.10** Windą na szafot 18:00  
AUTOR W KADRCIE

**2-7.10** Lalka 18:00

**3-4.10** Chłopiec na krańcach świata  
WEEKENDOWE KINO DZIECI  
SEANS Z AUDIODESKRYPCJĄ 11:00

**3-4.10** Obcy 14:00

**6.10** Ścieżki życia  
KINOSZKOŁA SENIORA  
SEANS Z AUDIODESKRYPCJĄ 13:00

**9-14.10** Dzień dziecka księdza Jana Kaczkowskiego 17:00

**9-14.10** Lalka 19:00

**10-11.10** Vincent. Legenda Oceanu  
WEEKENDOWE KINO DZIECI 11:00